

stosunkowo duże ośrodki osadnicze, połączone traktami komunikacyjnymi.

W gminach Rajcza i Zawoja zabudowa zajmowała o po 1% powierzchni, a składały się na nią osiedla położone wzdłuż rzek oraz drobne przysiółki rozproszone na okolicznych stokach i w wyższych partiach terenu (ryc.73).

W latach 1935–1956 obszar zajmowany przez zabudowę został poważnie okrojony, zwłaszcza w gminach Beskidów Wschodnich (w Komańczy o 2,7% i w Uściu Gorlickim o 2,6%). W okresie 1952–56 zabudowa zajmowała tylko 0,3% terytorium gminy Komańcza i 0,4% powierzchni gminy Uście Gorlickie.

Tak gwałtowny spadek był spowodowany akcjami wysiedleńczymi w latach 1946–1947; tereny te opuściło wówczas około 90% mieszkańców, a wiele wsi zniknęło z powierzchni ziemi. Osadnictwo koncentrowało się w pobliżu największych przedwojennych wsi, zamieszkiwanych przez ludność, która nie podlegała akcji przesiedleńczej (Jędrzejczyk, 1979).

W tym samym czasie w Zawoi powierzchnia objęta zabudową, na skutek zniszczeń wojennych i emigracji części ludności na ziemię odzyskane i polemkowskie, nieznacznie zmalała i stanowiła 0,8% obszaru gminy. W gminie Rajcza zaś zabudowa wzrosła o 0,5% i stanowiła w 1956 roku 1,5% terytorium gminy. Przyrost nastąpił dzięki dynamicznej rozbudowie głównych ośrodków osadniczych: Rajczy, Zwardonia, Soli, Rycerki Górnej i Dolnej.

W latach 1952–1974 wyraźny przyrost zabudowy odnotowano w gminach Zawoja i Rajcza – odpowiednio 0,3% i 0,7% powierzchni. W 1974 roku zabudowa stanowiła 1,1% gminy Zawoja i 2,2% gminy Rajcza. Przyrost powierzchni zabudowanej był efektem dynamicznego rozwoju turystyki, a szczególnie wielokubaturowych ośrodków wypoczynkowych i kolonijnych. W okresie 1952–1969 w Komańczy powierzchnia zajmowana przez zabudowę wzrosła o 0,2% i stanowiła 0,5% powierzchni gminy. Przyrost ten związany był z rozwojem PGR-ów, towarzyszących im kompleksów zabudowań gospodarczych i osiedli pracowniczych oraz budową Kombinat Przemysłu Drzewnego w Rzepedzi. W gminie Uście Gorlickie, w omawianym okresie, powierzchnia zajmowana przez zabudowę nie uległa zmianie.

W latach 1969–1999 odnotowano kolejny znaczny przyrost powierzchni zabudowy w gminach Beskidów Zachodnich i niewielki jej wzrost w gminach Beskidów Wschodnich.

Tereny zabudowane gmin Zawoja i Rajcza zwiększyły swój areal o odpowiednio 0,7% i 0,9% powierzchni gminy, osiągając poziom 1,8% w Zawoi i 3,1% w Rajczy. Podobnie jak w poprzednim okresie, na wzrost ten wpłynął rozwój bazy turystycznej oraz dynamiczny przyrost liczby ludności obu analizowanych gmin. W 1975 roku gminę Rajcza zamieszkiwały 9063 osoby, zaś gminę Zawoja 7416 osób. Liczba mieszkańców w roku 1995 wynosiła odpowiednio 9356 i 8466 osób*. W tym samym czasie w gminie Uście Gorlickie zabudo-

wa stanowiła 0,7% powierzchni, nastąpił więc wzrost o 0,3% powierzchni gminy, co związane było, podobnie jak w gminach Beskidów Zachodnich, z rozwojem turystyki w okolicach Wysowej i Uścia Gorlickiego i dynamicznym rozwojem zabudowy mieszkaniowej, zwłaszcza w północnej części gminy. Liczba ludności w Uściu Gorlickim wzrosła z 5036 osób w 1975 do 6616 osób w 1996 roku. Na terenie gminy Komańcza nie zanotowano ani przyrostu ani ubytku powierzchni zabudowanej, co było spowodowane likwidacją większości budynków PGR i jednoczesnym rozwojem zabudowy mieszkaniowej, zlokalizowanej wokół Komańczy i Rzepedzi. Liczba mieszkańców w omawianym okresie wzrosła z 5325 w roku 1975 do 5366 osób w roku 1996, głównie w wyniku migracji ludności do większych ośrodków przemysłowych.

Przedstawiona analiza pokrycia terenu czterech gmin polskich Beskidów wskazuje na podobieństwo tendencji przekształceń. Podobny był „wejściowy” (rok 1953) i „wyjściowy” (lata 1995–1999) stan zagospodarowania przestrzennego omawianych jednostek, zdecydowanie różna była zaś droga, na której analizowane zmiany zachodziły. Na całym obszarze zaobserwowano powiększenie lasów oraz użytków zielonych, spadek arealu gruntów ornych oraz wzrost powierzchni zajmowanej przez zabudowę. Analiza przebiegu zmian wykazała jednak znaczne różnice pomiędzy gminami Beskidów Zachodnich i Wschodnich.

W gminach Rajcza i Zawoja omawiane zmiany zachodziły stopniowo, przekształcenia zaś dotyczyły niewielkiej części terytorium gmin.

W Komańczy i Uściu Gorlickim zmiany zachodziły skokowo i dotyczyły znacznej powierzchni. Największe zmiany nastąpiły tu w latach 1952–1974, kiedy próbowano dostosować przestrzenne zagospodarowanie Beskidów Wschodnich do nowej sytuacji zaistniałej po przeprowadzeniu akcji przesiedleńczej w latach 1946–1947.

Przeprowadzona analiza wykazała także, że zmiany pokrycia terenu gmin Rajcza i Zawoja były w znacznej mierze związane z warunkami środowiskowymi i dopasowane do zmieniających się potrzeb, zamieszkującej analizowane gminy, ludności.

W przypadku gmin Komańcza i Uście Gorlickie analogiczne zmiany, były tylko w niewielkim stopniu skorelowane z warunkami środowiska, główną ich przyczyną były zaś decyzje polityczne okresu powojennego.

Przyrodnicze przesłanki zmian pokrycia terenu wybranych gmin w latach 1952–1999

Człowiek od wielu setek lat przekształca otaczające go środowisko przyrodnicze, nie jest to jednak działanie jednostronne. Przyroda ze swej strony broni się bowiem przed rosnącą dominacją człowieka, ograniczając zakres jego oddziaływań.

* *Rocznik demograficzny*, GUS Warszawa 1975; *Gminy w Polsce*, GUS Warszawa 1998.

Głównymi rozpatrywanymi w tym opracowaniu czynnikami przyrodniczymi, warunkującymi przydatność środowiska naturalnego dla gospodarki są: geologia, rzeźba, ekspozycja stoków, gleby oraz klimat. Oddziaływanie wymienionych czynników stanowi sieć ścisłych powiązań i zależności, prowadzących do wytworzenia warunków środowiskowych, sprzyjających bądź uniemożliwiających pewne formy zagospodarowania przestrzennego. Dynamika zmian środowiskowych implikuje konieczność dostosowania gospodarki do nowych warunków i związanych z nimi przekształceń pokrycia terenu.

Ponieważ czynniki środowiskowe są ze sobą ściśle powiązane i pewne zależności uwidoczniają się dopiero przy rozpatrywaniu kilku czynników jednocześnie, analizę zmian pokrycia terenu omawianych gmin przeprowadzono uwzględniając syntetyczny wpływ parametrów środowiskowych.

Największe zmiany odnotowano w powierzchni zajmowanej przez lasy. W Beskidach Zachodnich w latach 1956–1999 zalesienia obejmowały tereny położone powyżej 550 m n.p.m., na stokach o nachyleniu większym niż 12° i gruntach zaliczanych do kompleksów glebowo-rolniczych 2z i 3z zalecanych pod użytki zielone lub uznanych za nieprzydatne dla rolnictwa. Jedynie 30% lasów zajmowało obszary zlokalizowane niżej na, mniejszych spadkach terenu lub bardziej urodzajnych glebach.

Zalesienia obejmowały zbudowane z piaszczystych, najwyższe i najbardziej strome stoki, pokryte glebami o małej miąższości, co w powiązaniu ze znacznym nachyleniem stoku powodowało szybsze krążenie wody i nasilenie procesów erozyjnych (Hess, 1965). Tereny takie były nieprzydatne dla rolnictwa, gdyż ich nawożenie i uprawa wymagało zbyt wielkich nakładów w porównaniu z niską wydajnością. Jedynym racjonalnym sposobem wykorzystania omawianych powierzchni było ich zalesienie.

Odmierna była sytuacja w gminach Beskidów Wschodnich. Zalesienia przeprowadzone w latach 1952–1974 w gminach Komańcza i Uście Gorlickie w 66% objęły tereny położone powyżej 550 m n.p.m., w większości na łagodnych i średnio nachylonych stokach oraz grunty należące do kompleksów glebowo-rolniczych zalecanych pod grunty orne. Większość omawianych terenów mogła być wykorzystywana jako użytki zielone, a nawet grunty orne. Podobną sytuację odnotowano w latach 1974–1999 z tą jednak różnicą, że zalesienia objęły grunty położone jeszcze niżej, – na 350–650 m n.p.m., w rozległych dnach dolin głównych rzek wypreparowanych w warstwach łupkowo-piaszczystych, co wzbogacało gleby w surowce mineralne (Partyka, 1990) oraz zwiększało miąższość warstwy glebowej (Gil, 1994).

Powierzchnie traktowane jako wylesienia były w większości obszarami leśnymi w trakcie przebudowy drzewostanu, związanej bądź ze zniszczeniami spowodowanymi przez szkodniki (Uście Gorlickie, Komańcza) lub wiatrolomy i lawiny śnieżne (Zawoja

i Rajcza), bądź z okresowymi pracami pielęgnacyjnymi. Były to zmiany okresowe w obrębie tej samej kategorii pokrycia terenu, nie są więc dokładnie analizowane.

Kolejną istotną zmianą zaobserwowaną we wszystkich badanych gminach była lokalizacja użytków zielonych na terenach zajmowanych wcześniej przez grunty orne. W przypadku Zawoi i Rajczy zmiany takie następowały głównie na terenach położonych powyżej 550 m n.p.m., na łagodnych i średnio nachylonych stokach o dominującej ekspozycji północnej, w około 50% z gruntami zalecanymi pod uprawę. Proces ten był związany z zarzucaniem uprawy położonych w wyższych partiach stoków, z glebami wytworzonymi z odpornych na wietrzenie piaszczystych o niskiej zawartości związków mineralnych i płytkim profilu glebowym. Na analizowanych obszarach, wraz ze wzrostem wysokości n.p.m. o 100 m spada temperatura o około 0,5°C, a o 6 dni jest krótszy okres wegetacyjny. Wszystkie te elementy ograniczają dobór gatunków roślin uprawnych. Wielogatunkowa produkcja roślinna możliwa jest do wysokości 400 m n.p.m. we wklęsłych formach terenu i do 600 m n.p.m. na formach wypukłych. Powyżej omawianej wysokości zauważa się niedobory ciepła, zwalniające rozwój roślin i obniżające ich plony, a także nadmierne uwilgotnienie, które uniemożliwia uprawę części roślin okopowych (ziemniaki, buraki cukrowe) (Dyduła, Kapusta, 1987).

Istotny wpływ na pokrycie terenu ma ekspozycja zboczy. Tereny o wystawie północnej otrzymują znacznie mniej energii słonecznej niż powierzchnie poziome. W związku z tym są znacznie chłodniejsze, a więc, dłużej utrzymują pokrywą śnieżną. Wraz ze wzrostem nachylenia stoków maleje ilość promieniowania cieplnego docierającego do powierzchni terenu, co powoduje dodatkowe ochłodzenie (Radomski, 1987). Przedstawione informacje na temat wpływu parametrów środowiskowych na użytkowanie gruntów ornych przemawiają za słusznością dokonanych zmian wysoko położonych gruntów ornych w użytki zielone.

Analogiczny proces odnotowano także w gminach Komańcza i Uście Gorlickie, gdzie objął on tereny w większości położone w strefie wysokościowej 451–650 m n.p.m. na łagodnych i średnio nachylonych stokach, których grunty w ponad 60% zaliczane były do kompleksów glebowo-rolniczych zalecanych pod uprawę. Omawiane zmiany podobnie jak w przypadku gmin Beskidów Zachodnich można tłumaczyć nie-sprzyjającymi uprawie roli warunkami środowiska. Jednak ze względu na niższą lokalizację analizowanych gruntów jak również większą urodzajność gleb, na których zostały rozmieszczone, przyczyn omawianych zmian należy się również dopatrywać w przemianach społeczno-ekonomicznych.

Na terenie Beskidów Wschodnich i Zachodnich odnotowano także proces przeciwny, a mianowicie lokalizację gruntów ornych na terenach zajmowanych wcześniej przez użytki zielone. W gminach: Rajcza i Zawoja – 70% terenów, na których użytki zielone zamieniono w grunty orne położone było w strefie

wysokościowej 451–750 m n.p.m. Pozostałe 30% umiejscowiono na terenach położonych poniżej 450 m n.p.m. Nowo powstałe grunty orne zajmowały łagodne i średnio nachylone stoki o glebach w większości zalecanych pod grunty orne. Pola uprawne przenoszono w dół stoku, na bardziej żyzne gleby wytworzone na warstwach łupkowo-piaskowcowych, o większej miąższości profilu związanej z kumulacją substancji mineralnych wypłukiwanych w wyższych partiach stoku i stopniowo deponowanych u jego podnóża. Tereny niżej położone mają korzystne parametry klimatyczne: wyższa temperatura, dłuższy okres wegetacyjny, krótsze zaleganie pokrywy śnieżnej. W przypadku pól uprawnych lokowanych na wyższych, potencjalnie mniej korzystnych terenach, znaczącą rolę odgrywało zjawisko ekologicznej inwersji gleb i siedlisk, polegające na użytkowaniu rolniczym wyżej położonych ale mniej spadzistych odcinków stoków, z głębszymi i mniej szkieletowymi glebami (Kopeć, 1999).

W gminach Komańcza i Uście Gorlickie nowe pola uprawne lokalizowano poniżej 650 m n.p.m., na łagodnych i średnio nachylonych stokach o przeważającej ekspozycji południowo-wschodniej i południowo-zachodniej, w większości na gruntach zalecanych pod uprawy. Decydującą rolę w lokalizacji nowych gruntów ornych odgrywały tu, podobnie jak w przypadku gmin Beskidów Zachodnich, korzystne parametry klimatyczne i glebowe. W Komańczy i Uściu Gorlickim na uwagę zasługuje zaobserwowane uwzględnienie wpływu ekspozycji stoków na lokalizację gruntów ornych. Ilość promieniowania słonecznego dopływającego do stoków o wystawie południowej jest znacznie większa niż w przypadku powierzchni płaskich. Im większe jest nachylenie omawianych stoków, tym więcej promieniowania do nich dociera, w związku z tym tereny te są znacznie cieplejsze od pozostałych stoków a pokrywa śnieżna utrzymuje się na nich najkrócej (Radomski, 1987). Omawiane zjawisko szczególnie ważne było w Komańczy, gdzie okres wegetacyjny trwa średnio 190 dni.

Na terenie badanych gmin odnotowano także zmiany powierzchni zajmowanej przez zabudowę, lecz w tym wypadku decydującą rolę odegrały czynniki społeczne i ekonomiczne, a nie środowiskowe.

Powyższe zestawienie wykazuje istotny wpływ czynników środowiskowych na zmiany pokrycia terenu. Znamienny jest fakt, iż w Zawoi i Rajczy większość zmian była w pełni umotywowana dostosowaniem pokrycia terenu do warunków środowiskowych i maksymalnym wykorzystaniem terenów o optymalnych parametrach glebowych i klimatycznych.

W gminach: Komańcza i Uście Gorlickie zachodzących zmian nie można uznać tylko za efekt dostosowania pokrycia terenu do warunków naturalnych. Z tego punktu widzenia bowiem nieuzasadnione wydaje się zalesianie łagodnych stoków pokrytych glebami sprzyjającymi uprawie roli, jak również zamiana gruntów ornych na użytki zielone na terenach odpowiednich do intensywnej uprawy. Przyczyn zaobserwowanych zmian należy więc szukać nie tylko w warunkach

środowiskowych, ale także w sytuacji społeczno-gospodarczej omawianego obszaru.

Społeczno-ekonomiczne przesłanki zmian pokrycia terenu wybranych gmin w latach 1935–1999

Wpływ wydarzeń politycznych i administracyjnych

W okresie międzywojennym obszar Beskidu Niskiego i Bieszczad stanowił barwny konglomerat narodowościowo-wyznaniowy. Tereny te zamieszkiwali: Polacy wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego, Rusini wyznania prawosławnego, Ukraińcy wyznania grekokatolickiego, Łemkowie wyznania grekokatolickiego (zwykle wpisywani do akt jako Ukraińcy) oraz Żydzi i Cyganie. Mimo wielkiej różnorodności, ludność ta w czasie wielowiekowej koegzystencji wypracowała wzorce zgodnego współistnienia i szeroko pojętą tolerancję.

Stosunki narodowościowe zostały zaburzone przez wybuch II wojny światowej oraz związane z nią ustalenia okupantów dotyczące zmiany granic i „wymiany” ludności. Niezwykle istotnym czynnikiem były też narastające tendencje niepodległościowe i działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, a w późniejszym okresie Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA). Towarzyszyły temu akty terroru i barbarzyństwa, co doprowadziło do zerwania więzi społecznych i wzajemnej niechęci a potem wręcz nienawiści.

Po zakończeniu działań wojennych istotnym czynnikiem kształtującym stosunki społeczne stały się umowy pomiędzy PKWN i kierownictwem ościennych republik radzieckich dotyczące przesiedleń ludności, które uznawano wówczas za najlepszy sposób rozwiązania zawitych kwestii narodowościowych. Polska południowo-wschodnia, w skład której wchodziły dwie z analizowanych gmin, dotknięta została aż trzema akcjami przesiedleńczymi, które w istotny sposób wpłynęły na dalszy rozwój tych terenów.

Zmiany ludnościowe podczas II wojny światowej

Pierwszą akcją przesiedleńczą przeprowadzono na mocy porozumienia podpisanego 16 listopada 1939 roku przez rządy Niemiec i ZSRR, a dotyczącego „wymiany” ludności niemieckiej mieszkającej w ZSRR i powracającej do Rzeszy na ludność łemkowską dobrowolnie pragnącą przenieść się na terytorium Związku Radzieckiego (Michna, 1995). W ramach tych działań około 25 tys. Łemków zgłosiło chęć wyjazdu do ZSRR. Jednak na skutek przekazywanych przez pierwszych przesiedleńców wiadomości dotyczących skrajnej biedy panującej na proponowanych do zasiedlenia obszarach jedynie 5 tys. osób rzeczywiście opuściło swe siedziby w Beskidzie Niskim i Bieszczadach.

Kolejna akcja przesiedleńcza przeprowadzona w trakcie trwania II wojny światowej dotyczyła ludności gminy Rajcza i całego powiatu żywieckiego. Po ataku Niemiec na Polskę w 1939 roku obszar ten zna-